

Ks. Józef Stala*

Kraków – Tarnów

RECEPCJA PEDAGOGICZNYCH POSTULATÓW JANA FRYDERYKA HERBARTA W SYSTEMIE WYCHOWAWCZYM KS. WALENTEGO GADOWSKIEGO

Metoda monachijska przeniknęła stosunkowo szybko również nad Wisłę, a katecheci polscy, szczególnie spod zaboru austriackiego i pruskiego, brali żywy i czynny udział w kursach i kongresach katechetycznych, które odbywały się w Monachium i w Wiedniu¹. Ruchowi odnowy katechetycznej w Galicji patronował bł. Józef Bilczewski (1860–1923), łaciński arcybiskup lwowski². Do udoskonalenia metody psychologicznej przyczynili się polscy katecheci, a zwłaszcza ks. Walenty Gadowski (1861–1956)³. Dlatego wydaje się słusznym podjęcie w niniejszym artyku-

* **Józef Stala**, ks. dr hab. nauk teologicznych w zakresie katechetyki – kapłan diecezji tarnowskiej; kierownik katedry nauk pedagogiczno-katechetycznych w Wydziale Teologicznym PAT Kraków (Sekcja w Tarnowie); wykładowca katechetyki i kierownik pedagogizacji w tymże Wydziale, członek Sekcji Wykładowców Katechetyki w Polsce, Polskiego Towarzystwa Teologicznego i Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego, rzeczoznawca Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski do spraw oceny programów nauczania religii i podręczników katechetycznych; uczestnik i organizator konferencji i kongresów katechetycznych i edukacyjnych w Polsce; autor i redaktor wielu publikacji z zakresu katechetyki i pedagogiki, a szczególnie katechezy rodzinnej, oraz współredaktor i współautor podręczników do nauczania religii.

¹ Por. J. Dajczak, *Ruch katechetyczny w Polsce w bieżącym stuleciu*, „Katecheta” 2 (1958), s. 18.

² Jego staraniem powstała przy Uniwersytecie Lwowskim Katedra Pedagogiki i Katechetyki. Na szczególną uwagę zasługują dwa jego listy o nauczaniu religii: *W sprawie nauczania katechizmu* (z 20 I 1901) oraz *Uczyć, uczyć, uczyć* (z 17 XII 1911). Por. A. Gerstmann, *X. Arcybiskup Józef Bilczewski (wspomnienie pośmiertne)*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 13 (1923), s. 3–9; F. Ślusarczyk, *Wychowawca prawych sumień. Sługa Boży abp Józef Bilczewski (1860–1923)*, „Ateneum Kapłańskie” 132 (1999), s. 59–69.

³ Por. P. Poręba, *Działalność ks. Walentego Gadowskiego na polu wychowania*, „Studia Warmińskie” IV (1967), s. 499–513; P. Poręba, *Gadowski Walenty*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5,

le zagadnienia pedagogicznych postulatów Jana Fryderyka Herbarta, a zwłaszcza ich recepcji w systemie wychowawczym ks. Walentego Gadowskiego. Zostanie to uczynione najpierw poprzez przedstawienie wpływu ks. Gadowskiego na kształtowanie metody monachijskiej, a następnie zaprezentowanie krytyki założeń herbacjanizmu w pedagogiczno-katechetycznej refleksji ks. Walentego Gadowskiego.

WPLYW KS. WALENTEGO GADOWSKIEGO NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ METODY MONACHIJSKIEJ

Ks. Walenty Gadowski, wybitny polski katechetyk, brał czynny udział w polemice katechetycznej między szkołą egzegetyczną i naprowadzającą. Przeprowadził krytykę metody egzegetycznej – zupełnie jej nie odrzucił, lecz wskazał należne jej miejsce⁴. Według jego poglądów proces nauczania powinien wychodzić od konkretnego – poglądu do pojęcia ogólnego oraz w odwrotnym kierunku od tegoż pojęcia ogólnego do konkretnego, do zastosowania w życiu. Nazwana od jej twórcy „Gadowskische Methode” charakteryzowała się tym, że bazowała nie na jednym, ale na wielu poglądach dydaktycznych⁵.

Na podstawie założeń nowych metod katechetycznych zostały zredagowane nowe podręczniki, gdzie pytania i odpowiedzi katechizmowe zastąpiono jednostkami tematycznymi⁶. Trzeba jednak zaznaczyć, że nowa metoda, jakkolwiek oddała wielkie usługi dla odnowy katechetycznej, to jednak nie wyzwoliła katechezy z więzów intelektualizmu i racjonalizmu. Psychologiczne stopnie formalne pozostawały nadal w służbie procesowi poznawczemu, a celem katechezy było przekazywanie wiedzy religijnej oraz związane z nią zrozumienie i przekonanie⁷. Ze względu na ścisłe powiązanie i wielkie podobieństwo z innymi lekcjami słusznie mówiono o lekcji religii, a nie o katechezie. Łącznikiem pomiędzy nauczycielem religii a uczniem był podręcznik, którego treść nauczyciel przekazywał uczniom, a ci byli

red. L. Bieńkowski (i in.), Lublin 1989, kol. 800, 801; J. Dajczak, *Ruch katechetyczny w Polsce...*, s. 17–25; P. Bednarczyk, *Ks. Walenty Gadowski w walce o lepszą metodę nauczania religii*, „Katecheta” 1 (1958), s. 195–202.

⁴ Por. W. Gadowski, *Krytyka metody egzegetycznej*, „Dwutygodnik katechetyczny” 11 (1907), s. 484–487; 530–533; W. Gadowski, *Podwójny tok w katechizowaniu*, „Dwutygodnik katechetyczny” 12 (1908), s. 8–11; 49–52.

⁵ Metoda ks. Gadowskiego, zaprezentowana uprzednio na kursach katechetycznych, znalazła uznanie na Międzynarodowym Kongresie Katechetycznym w Wiedniu (1912), wśród najwybitniejszych przedstawicieli metody monachijskiej, jakimi byli: O. Willmann, F. Baumgartner, A. Weber i G. Stieglitz. W Polsce ogół katechetów zapoznał się z tą metodą za pośrednictwem „Dwutygodnika Katechetycznego i Duszpasterskiego”, założonego i redagowanego w latach 1897–1910 przez ks. Gadowskiego. Jej twórca nazywał ją też „metodą Dwutygodnika”. Por. T. Panuś, *Główne kierunki katechetyczne XX wieku*, Kraków 2001, s. 39, 40.

⁶ Takim jest na przykład, znany także w tłumaczeniu polskim, podręcznik W. Pichlera, zatytułowany *Religionsbüchlein für die Unterklassen der Volksschule* (Wien 1913), zawierający szereg jednostek lekcyjnych. Układ ich odpowiadał trzem stopniom nauczania: pogląd (opowiadanie biblijne), objaśnienie i pogłębienie (pytania służące do wydobycia z tekstu biblijnego prawd katechizmowych) oraz zastosowanie do życia z dodaniem modlitwy.

⁷ Por. B. Dreher, *Die biblische Unterweisung im katholischen und evangelischen Religionsunterricht*, Freiburg 1963, s. 40, 41; J. Charytański, *Współczesne kierunki katechetyczne na Zachodzie*, „Znak” 19 (1967), s. 792.

zobowiązani ją sobie przyswoić. Za podmiot katechezy uważany był katecheta, od sposobów jego oddziaływania zależała skuteczność katechizacji. Katechizowany był traktowany jako przedmiot, który – poddawszy się całkowicie pod wpływ mistrza – mógł stać się człowiekiem głęboko religijnym⁸.

Ks. Walenty Gadowski zwracał uwagę, iż metoda monachijska, oparta na poglądach Herbarta, dokonała reformy jego sensualizmu, zostawiając na swoim miejscu stopień asocjacji i stopień skupienia całości⁹. Ks. Gadowski już w 1891 roku na łamach „Przeglądu Powszechnego” wykazywał niedostatki teorii herbartowskiej¹⁰. Podkreślał zwłaszcza nieuwzględnianie czynności abstrahowania w schemacie stopni formalnych¹¹. Zwracał też uwagę, iż Jan Fryderyk Herbart nie widział istotnej różnicy, jaka zachodzi między zmysłowym spostrzeżeniem lub fantazmatem, wytworzonym przez wyobrażnię ze spostrzeżeń, a rozumowym pojęciem, wykluczającym wszelkie znamiona zewnętrzne, przypadkowe, a obejmującym tylko istotę rzeczy, która nie podpada pod zmysły¹².

Ks. Walenty Gadowski zwracał uwagę – i to jeszcze przed zjazdem katechetycznym w Salzburgu, w 1903 roku¹³, podczas którego dokonano ważnych zmian – na różnice zachodzące w rozumieniu pojęć analizy i syntezy w zależności od rozważania ich z punktu widzenia logiki lub psychologii¹⁴. Na zjeździe katechetyków w Monachium, w 1906 roku, zaproponował swoje postulaty odnośnie tej metody. W poznaniu zmysłowym miały pozostać nadal dwa stopnie: nawiązanie i pogląd. W poznaniu rozumowym ostrzegał przed długą indukcją, gdyż gubiły się w niej dzieci. Odrzucał również stopień skupienia, bo jego zdaniem, przy krótkiej indukcji jest on zbędny, a wprowadzał pogłębienie. Wykład pobudzał ucznia, drogą krótkiego i łatwego rozumowania wysnuł z poglądu główne znamiona prawdy i doszedł w ten sposób do określenia katechizmowego. Uczniowie nabędą stąd jasnego, chociaż jeszcze niedokładnego pojęcia o prawdzie. Wpływ na wolę przy zastosowaniu będzie również dwojaki: wpływ etyczny, oparty na odpowiednim usposobieniu serca, oraz wpływ techniczny przez powtarzanie i ćwiczenie, by uczeń daną prawdę całkowicie opanował i umiał spożytkować ją w życiu¹⁵. Rzeczą wartą podkreślenia jest to, że – pod wpływem Otto Willmanna – katechetycy monachijscy prosili ks. Walentego Gadowskiego o bliższe omówienie tej sprawy, co uczynił na łamach „Katechetische Blätter”. Na katechetycznym zjeździe wiedeńskim, w 1913 roku, człony lekcji uzupełniono już w myśl propozycji ks. Walentego Gadowskiego¹⁶.

⁸ Por. G. Weber, *Religionsunterricht als Verkündigung. Ein Handbuch des katholischen Religionsunterrichts*, Braunschweig 1964, s. 40.

⁹ Por. W. Gadowski, *Lekcja katechizmu w szkole powszechnej*, w: *Księga pamiątkowa kursu katechetycznego w Krakowie*, Kraków 1929, s. 169.

¹⁰ Por. W. Gadowski, *Kilka słów o toku myślenia w zastosowaniu do nauczania elementarnego*, „Przegląd powszechny” 8 (1891), t. 32, s. 389–395.

¹¹ Por. tamże, s. 391.

¹² Por. tamże.

¹³ Por. W. Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895–1970*, Warszawa 1987, s. 46.

¹⁴ Por. O. Willmann, *Didaktik als Bildungslehre ihren Beziehungen zur Sozialforschung und zur Geschichte der Bildung*, Braunschweig 1909, s. 452–456.

¹⁵ Por. W. Gadowski, *Wspomnienia katechety*, Kraków, [b.r.w.], s. 149.

¹⁶ Por. tamże, s. 149, 150.

Z chwilą opracowania przez katechetyków monachijskich, na początku XX wieku, metody nauczania religii zwanej monachijską, ks. Gadowski jako pierwszy zapoznał z nią polskich czytelników na łamach „Dwutygodnika katechetycznego i duszpasterskiego”¹⁷. Informował, że w duchu tej metody każda lekcja powinna stanowić metodyczną całość, jednolitą tak pod względem logicznym jak i pogładowym¹⁸. Ks. Gadowski nadał pięciostopniowemu układowi lekcji nieco inny charakter, a mianowicie wyróżnił: przygotowanie (*praeparatio*), pogląd (*perceptio*), wykład (*propositio*), pogłębienie (*explicatio*), zastosowanie (*applicatio*). Wyeksponował znaczenie poglądu w pięciostopniowym układzie lekcji, a wykład przesunął na trzecie miejsce, przyznając mu rolę wprowadzania, abstrahowania z poglądu odpowiednich pojęć¹⁹.

KRYTYKA ZAŁOŻEŃ HERBACJANIZMU W PEDAGOGICZNO-KATECHETYCZNEJ REFLEKSJI KS. WALENTEGO GADOWSKIEGO

Ks. Walenty Gadowski krytykując Jana Fryderyka Herbarta uważał, iż był on zwolennikiem monizmu, z czego wynika, że wykluczał chrześcijański pogląd na świat, nie uznawał żadnego absolutu w pojęciu Boga, nie dopuszczał możliwości stworzenia. Ze względów pedagogicznych pozwalał domyślać się istnienia Boga (z powodu celowości w urządzeniu świata), a po szczegóły o Nim odsyłał do Objawienia Bożego (jeśli istnieje). Mówił również o budzeniu interesu religijnego, lecz ustępstwa te nie były w zgodzie z zasadniczą podstawą jego systemu i wyglądały na mgliste przyczepki²⁰. Według ks. Walentego Gadowskiego błąd Jana Fryderyka Herbarta wynikał z mylnego założenia, że wszelki byt, który jest niezawisły od naszych myśli, musi być też niezawisłym od wszelkich wyższych istot, a zatem musi być absolutem odwiecznym²¹.

Jak sądził ks. Walenty Gadowski, myśl Herbarta nie jest zupełnie nowa, bo opiera się w wielu punktach na innych pedagogach. Nie można przecież zarzucać uczonym wychowawcom innych obozów, jakoby za mało uwzględniali etykę i psychologię²². Autor uznawany był za pierwszego, który skierował psychologię na właściwe – empiryczne tory. Za to też, jak sądził ks. Gadowski, należy mu się pełne uznanie, zwłaszcza, że nie lękał się wystąpić z zasadą empirii wówczas,

¹⁷ Por. *Monachijska metoda katechizowania*, „Dwutygodnik katechetyczny i duszpasterski” 11 (1907), s. 88.

¹⁸ Por. tamże, s. 88.

¹⁹ Por. W. Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej...*, s. 48.

²⁰ Por. W. Gadowski, *Psychologia Herbarta*, „Dwutygodnik katechetyczny” 3 (1899), s. 366, 367.

²¹ Nie mogąc pojąć wieczności Boga, jako jedyne absolutu, chociaż domaga się tego proste prawo przyczynowości, przyjął Herbart z dziwną dowolnością wieczność wszystkich istot. Przez owo przypuszczenie zaplątał się w sprzeczności, gdy chodzi o wytłumaczenie zjawisk i działań, bo istota niezmienna nie może doznać zakłócenia w swym bycie, więc nie potrzebuje reagować na zakłócenia z zewnątrz, wskutek czego odpada klucz Herbarta do wyjaśnienia wszelkiej działalności. Por. W. Gadowski, *Psychologia...*, s. 367.

²² Por. W. Gadowski, *Wychowanie młodzieży a herbarcyjanizm*, „Przegląd Powszechny” 4 (1887), t. 16, s. 348.

kiedy transcendentálny idealizm górował jeszcze we wszystkich dziedzinach nauki. Przysłużył się także nauce przez wiele słusnych spostrzeżeń psychicznych, lecz zdaniem ks. Gadowskiego, mniej był już trafny we wnioskowaniu dotyczącym natury i ustroju duszy²³.

Psychologia wskazuje psychologowi jedynie drogi, środki i sposoby wychowania, cel zaś wychowania określa etyka. Tymczasem według Jana Fryderyka Herbarta cel człowieka jest czysto naturalny i subiektywny²⁴. Wprawdzie Herbart wspominał o interesie religijnym, ale wymieniał go na ostatnim planie i nadawał mu bardzo małe znaczenie. Owe pięć najwyższych idei moralnych nie czyni o religii najmniejszej wzmianki. Najgorliwsi jego uczniowie nie kryją tego braku i dlatego Tom Ziller starał się uzupełnić system swego mistrza zapewnieniem, że całe wychowanie moralne powinno odbywać się w duchu religijnym²⁵. Także Fröhlich nie chciał go pod tym względem usprawiedliwiać, ale otwarcie mówił: Nie ulega żadnej wątpliwości, że Jan Fryderyk Herbart w swej teorii nie uwzględnił należycie religijnej strony wychowania²⁶.

Tymczasem ks. Walenty Gadowski podkreślał, iż wszystko, co ludzie wiedzą, wywodzi się z trzech źródeł zwyczajnych i z jednego źródła nadzwyczajnego. Trzema źródłami zwyczajnymi są: doświadczenie własne, rozumowanie i powaga, czyli opowiadanie drugich ludzi. Źródłem nadzwyczajnym jest Objawienie Boże²⁷. Dlatego ks. Gadowski przywiązywał szczególne znaczenie do harmonijnego wychowania całego człowieka, do kształtowania jego osoby i to nie dopiero na stopniu zastosowania, lecz od samego początku nauczania wyznaczonego teorią stopni formalnych. Uważał ten postulat za szczególnie istotny dla właściwego stosowania metody monachijskiej²⁸.

Ks. Walenty Gadowski krytycznie oceniał sprowadzanie metody monachijskiej do jednego toku postępowania – wyłącznie do sposobu naprowadzającego. Akceptując schemat stopni, przeciwstawiał się zbyt skomplikowanej drodze dochodzenia do pojęć i to przy zastosowaniu jednego tylko poglądu. Nie zgadzał się też ze stwierdzeniem, że nowe pojęcia zawsze mają być wyprowadzane z poglądu drogą porównywania i różnicowania. Wskazywał, że w dochodzeniu do pełnej prawdy ciągle przeplatają się czynności analizy i syntezy. Stąd twierdził, że każda jednostka metodyczna dopiero wówczas stanowi całość, gdy obejmuje podwójny tok nauczania: naprowadzający i objaśniający (egzegetyczny), analizę i syntezę. Podobnie jak obawiał się jednostronności dziewiętnastowiecznej metody egzegetycznej, tak też chciał uniknąć skrajności metody wyłącznie naprowadzającej, postulowanej przez twórców metody monachijskiej²⁹. Za podwójnym tokiem w nauczaniu religii (naprowadzającym i objaśniającym) opowiadali się także inni

²³ Por. tamże, s. 349.

²⁴ Por. tamże, s. 351.

²⁵ Por. tamże, s. 353.

²⁶ Por. tamże.

²⁷ Por. W. Gadowski, *Ilustrowany katechizm średni dla katolików*, Tarnów 1906, s. 459.

²⁸ Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990, s. 47, 48.

²⁹ Por. tamże, s. 48.

polscy katechetycy: ks. Józef Boczar³⁰, ks. Zygmunt Bielawski³¹, ks. Jan Krystosik³², ks. Stanisław Krzeszkiewicz³³ i ks. Wacław Kosiński³⁴.

Ks. Walenty Gadowski, jeszcze przed Otto Willmannem wskazywał na różnice, jakie zachodzą w rozumieniu analizy i syntezy, w zależności od tego, czy się je rozpatruje z punktu widzenia logiki czy psychologii asocjacyjnej. Wszechstronna orientacja w problematyce pedagogiczno-dydaktycznej³⁵ pozwalała mu podejmować krytykę i ukazywać niedostatki nie tylko teorii Herbarta³⁶, lecz także wykazywać nieścisłości polskim autorom³⁷ wypowiadającym się na temat wychowania chrześcijańskiego³⁸.

Ks. Walenty Gadowski podkreślał, iż zamiast polegać jedynie na podręczniku szkolnym i na zapewnieniach nauczyciela, uczeń ma poznawać prawdę z jej źródeł, a więc w fizyce i biologii z doświadczeń, w geografii i naukach przyrodniczych z wycieczek i z poglądu bezpośredniego, w nauce języków z lektury arcydzieł, a w historii z dokumentów itp. Religia katolicka nie jest systematem filozoficznym, lecz pozytywnym Objawieniem Bożym, więc zjawiskiem historycznym. Jej źródłami jest Pismo Święte i Tradycja³⁹. Jeśli więc sposób nauczania religii nie ma pozostać w tyle za metodą szkolną innych przedmiotów, powinien opierać się na tych źródłach⁴⁰.

Zastanawiając się nad tym, co w nauce religii powinno być ważniejsze: Biblia czy katechizm, ks. Walenty Gadowski podkreślał, iż były czasy, kiedy za główny przedmiot na wszystkich stopniach nauki uważano katechizm, a przy tym uczono go w sposób dedukcyjny, abstrakcyjny. Dlatego

słyszając narzekania na katechizm, organizatorzy szkolnictwa religijnego w Polsce postanowili nie tylko ulepszyć sposób nauczania katechizmu, ale zepchnęli go do roli przedmiotu okolicznościowego, więc pomocniczego, a przedmiotem głównym w sześciu klasach szkoły powszechnej i w niższym gimnazjum uczyli dzieje biblijne. Nikt nie wątpi, że mieli oni zamiary jak najlepsze, czy nie posunęli się jednak za daleko w chęci uprzystępnienia nauki religii?⁴¹

Dlatego, według ks. Gadowskiego, to nie katechizm, jego pojęcia i definicje, mają stanowić główny substrat nauki w klasach najniższych, lecz Biblia, z której dopiero

³⁰ Por. J. Boczar, *Katechetyka*, Lwów 1914, s. 42, 43.

³¹ Por. Z. Bielawski, *Pedagogika religijno-moralna*, Lwów 1923, s. 511–519.

³² Por. J. Krystosik, *Katechetyka w szkole powszechnej*, Poznań 1938, s. 130–141.

³³ Por. S. Krzeszkiewicz, *Metodyka nauczania religii*, Poznań 1926, s. 74–82.

³⁴ Por. W. Kosiński, *Katechetyka, czyli metodyka nauczania religii*, Sandomierz 1929, s. 80, 81; W. Kosiński, *Dydaktyka*, Sandomierz 1924.

³⁵ Por. W. Gadowski, *Kilka słów o genezie pedagogii*, „Przegląd Powszechny” 6 (1889), t. 21, s. 305–324; W. Gadowski, *Pedagogia w drugiej połowie średniowiecza*, „Przegląd Powszechny” 7 (1890), t. 26, s. 313–327.

³⁶ Por. W. Gadowski, *Wychowanie młodzieży...*, s. 347–361.

³⁷ Por. W. Gadowski, *Historia wychowania S. Kota. Krytyczne uwagi*, „Przyjaciel Szkoły” 3 (1925), nr 15, s. 427–429.

³⁸ Por. W. Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej...*, s. 47.

³⁹ Por. W. Gadowski, *Źródłowe nauczanie religii*, „Miesięcznik katechetyczny i wychowawczy” 20 (1931), nr 1, s. 1.

⁴⁰ Por. tamże, s. 2.

⁴¹ W. Gadowski, *Katechizm jako ośrodek koncentracji*, w: *Księga pamiątkowa...*, s. 113.

katecheta ma wysnuwać w formie zastosowań główne określenia prawd wiary, zaczerpnięte owszem z katechizmu, lecz skrócone i przystępniej wyrażone – również jako zastosowanie liturgiczne i moralne. Nie memoryzuje się też owych określeń⁴²:

Biblia jako materiał poglądowy, na wyobraźnię działający, daleko przystępniejsza jest dla malców, niż katechizm ze swymi logicznymi abstrakcjami i definicjami. Nie jest w mocy katechetów ani rodziców przyśpieszyć rozwój rozumu u dzieci, więc niechże obliczają naukę na te władze duszy, które u malców są rozwinięte, jak pogląd, wyobraźnia, pamięć, uczucie – niech się oprą na nich, a stopniowo dopiero niech rozbudza u dzieci rozum i hart woli. Z jakąś ciekawością słuchają dzieci opowiadań biblijnych, jak chętnie powtarzają je poza szkołą młodszemu rodzeństwu, jak łatwo reprodukują na lekcji następnej!⁴³.

Ks. Walenty Gadowski był przekonany, iż słowo pisane, martwe, nie potrafi nigdy uwzględnić potrzeb i warunków danego dziecka⁴⁴. Nie wolno również zapominać, iż dzieci są bardzo wrażliwe na nastrój, w jakim prowadzi się lekcję, dlatego trzeba przed lekcją religii pobudzić się do nastroju pobożnego przez modlitwę i uczyć z przejęciem się ważnością i świętością prawd głoszonych. Trzeba przy tym zachować i okazywać usposobienie życzliwe dzieciom⁴⁵.

Nawet ta pobieżna refleksja nad miejscem Jana Fryderyka Herbarta w pedagogiczno-katechetycznej refleksji ks. Walentego Gadowskiego nie pozostawia wątpliwości, iż reforma proponowana przez niemieckiego autora nie tylko znalazła w Polsce podatny grunt, ale i ludzi zdolnych do znalezienia w niej tego, co rzeczywiście dobre i gwarantujące sukces wychowawczy.

**DIE AUFNAHME DER PÄDAGOGISCHEN POSTULATE
VON JOHANN FRIEDRICH HERBARTS
IN DER ERZIEHUNGSSYSTEMATIK VON WALENTY GADOWSKI
Zusammenfassung**

Die sogenannte Münchner Methode hielt verhältnismäßig schnell auch in Polen Einzug, denn polnische Katecheten, darunter in besonderem Maß jene aus Galizien, nahmen rege und aktiv an den katechetischen Kursen und Kongressen in München wie auch in Wien teil. Polnische Katecheten, darunter insbesondere Walenty Gadowski, trugen wesentlich zur Vervollkommnung dieser Methode bei. Im vorliegenden Artikel werden Fragestellungen um Johann Friedrich Herbarts pädagogische Forderungen erörtert, speziell in Bezug auf ihre Übernahme in die Erziehungssystematik von Gadowski. Dabei wird zunächst Walenty Gadowskis Einfluss auf die Ausgestaltung der Münchner Methode vorgestellt, anschließend werden die von J.F. Herbart aufgestellten Grundsätze in den pädagogisch-katechetischen Überlegungen Walenty Gadowskis kritisch hinterfragt.

Słowa kluczowe: Herbart, Gadowski, katecheza, nauka religii, metoda monachij-ska.

⁴² Por. W. Gadowski, *Biblijne katechezy elementarne dla dziatwy I i II r. nauki w szkołach wiejskich*, Tarnów 1920, s. 3, 4.

⁴³ Tamże, s. 4.

⁴⁴ Por. tamże, s. 7, 8.

⁴⁵ Por. tamże, s. 11, 12.